

Sygn. akt II USK 310/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku K.A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze z pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 października 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
II. zasądza od K.A. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych I Oddziału w W. 240 zł (dwieście czterdzieści)
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację K.A. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 maja 2018 r., którym to oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, I Oddziału w W. z dnia 17 lutego 2016 r., odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze z pracy, który miał miejsce przed dniem 1 stycznia 2003 r.

Sąd Apelacyjny zauważył, że do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze z pracy niezbędne jest stwierdzenie związku przyczynowego pomiędzy tym wypadkiem, a niezdolnością

do pracy. Związek ten należy rozumieć jako obiektywnie istniejące następstwo faktów i zależność tego rodzaju, że jeden poprzedza drugi i zdolny jest go wywołać. Wypadek powinien być zatem istotną przyczyną niezdolności do pracy. Sąd Apelacyjny wskazał, że kluczowe dla rozstrzygnięcia odwołania wnioskodawcy były opinie biegłych. Wszyscy biegli lekarze specjaliści stwierdzili, że niezdolność do pracy K.A. nie pozostaje w związku z wypadkiem, któremu uległ w dniu 4 listopada 1998 r. Wnioskodawca składał szereg zastrzeżeń zarówno do opinii biegłego neurologa, jak i opinii biegłego z zakresu ortopedii. Sąd Okręgowy dwukrotnie dopuszczał dowody z opinii uzupełniających, biegli we wszystkich opiniach uzupełniających stwierdzili, że rozpoznane schorzenia nie spowodzają niezdolności do pracy opiniowanego w związku z wypadkiem, któremu uległ w listopadzie 1998 r. Sąd Okręgowy uwzględnił również wniosek odwołującego się i dopuścił dowód z opinii kolejnego biegłego z zakresu neurologii, który uznał, że od 1999 r. do 2015 r. w aktach sprawy nie ma żadnej dokumentacji świadczącej o dolegliwościach związanych z przebyłym urazem barku, niesprawnością prawej ręki, nie ma żadnych wyników badań dodatkowych, ani dokumentacji leczenia neurologicznego, która wiązałaby się z urazem barku prawego. Każdy z biegłych podkreślił, że do chwili doznania przez odwołującego się udaru w dniu 20 sierpnia 2012 r. nie ma informacji w dokumentacji medycznej dotyczącej skutków urazu barku prawego. Biegli wskazali, że skutek udaru niedokrwiennej lewej półkuli mózgu skarżący doznał niedowładu połowicznego prawostronnego oraz zaburzeń mowy.

Skargę kasacyjną oparto na naruszenie prawa materialnego, to jest art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, w związku z art. 49 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z art. 2 ust. 4, art. 41, art. 18 ust. 1, art. 25 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z art. 57 ust. 1 pkt 1 i art. 12 ust. 1 i 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na oczywistą zasadność. Jego zdaniem w przypadku, gdy występuje wielość przyczyn

wywołujących pogorszenie stanu zdrowia prowadzące do niezdolności częściowej do pracy, należy wyróżnić przypadek, gdy każda z tych przyczyn mogła szkodę wywołać, albo będąc ogniwem łańcucha przyczyn, albo gdy zadziałały równocześnie. W takim przypadku, gdy dochodzi do zbiegu przyczyn, odpowiedzialność za skutek zachodzi w takim zakresie, w jakim szkoda jest niepodzielnym następstwem ich wszystkich, choć stopień efektywności działania konkretnej przyczyny mniej był lub bardziej znaczący. Nie jest zatem konieczne, żeby niezdolność do pracy wyłącznie została spowodowana przez urazy odniesione w wypadku w drodze z pracy, ale żeby urazy te w splocie z udarem mózgu, były przyczyną istotną takiej niezdolności. Przeprowadzone natomiast u odwołującego badanie elektromiograficzne w dniu 19 maja 2017 r. potwierdziły urazy prawej kończyny górnej jako skutek wypadku w drodze z pracy. Wskazał, że biegła sądowa M.D. w sporządzonej opinii nie miała wątpliwości rozpoznając między innymi u odwołującego brak odwodzenia palców dłoni prawej i osłabione zginacze grzbietowe dłoni prawej oraz uszkodzenie splotu ramiennego prawego z ograniczeniem ruchomości w stawie barkowym. Wyraźnie przy tym zaznaczyła, że rozpoznała stan po urazie głowy i barku z 1998 r. Natomiast to brak danych w dokumentacji medycznej, w ocenie biegłej, spowodował, że nie mogła ona powiązać uszkodzenia splotu barkowego prawego (stwierdzonego w 2015 r.) z urazem barku z 1998 r. Nie wykluczyła ona natomiast takiego związku pod względem wiedzy medycznej. Natomiast biegły sądowy B.Z. w ostatniej opinii uzupełniającej wskazał, że nie da się odróżnić opisywanych defektów w obrębie prawej kończyny górnej w stopniu istotnym od tego jaki był obraz neurologiczny po wypadku z tym co obecnie stwierdza po udarze mózgu. Te defekty w znacznie mierze mogą nakładać się na siebie, ale dla neurologa dominuje defekt spastyczności po udarze mózgu. Biegły ten zatem skazał wyłącznie na dominację jednej przyczyny nad drugą, a wystarczające jest istnienie defektów pochodzących z wypadku w drodze z pracy w splocie przyczyn prowadzących do niezdolności do pracy, co miało miejsce w niniejszej sprawie i zostało potwierdzone badaniem medycznym w dniu 19 maja 2017 r. Skarżący wskazał, że dokonując wykładni przywołanej normy prawnej art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej, Sąd Apelacyjny, owszem przytoczył orzecznictwo, jednakże nie wyprowadził z tej wykładni

nasuwających się w sposób oczywisty wniosków o wielość przyczyn skutkujących niezdolnością do pracy. Sąd Apelacyjny przyjął za biegłymi brak tego związku, ale przecież biegli również wskazywali na dominujące przyczyny niezdolności do pracy, a pod względem medycznym nie wykluczali związku między obrażeniami odniesionymi wskutek wypadku w drodze z pracy a niezdolnością do pracy. Taka wykładnia zdaniem skarżącego jest niewątpliwie sprzeczna z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa, przywołanymi w skardze.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). Dla

stwierdzenia, że w sprawie tak rozumiana przesłanka wystąpiła skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120).

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie zajmował się zagadnieniem związku przyczynowego na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Przepis ten dotyczy renty z tytułu niezdolności do pracy przysługującej ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, stąd też miarodajne w rozpoznawanej sprawie pozostaje orzecznictwo dotyczące renty przysługującej wskutek choroby zawodowej. Kwestia „niezdolności do pracy wskutek choroby zawodowej” odnosi się do zagadnienia związku przyczynowego między chorobą zawodową a jej prawnie doniosłymi skutkami w postaci częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy jako przesłanki odpowiedzialności za te skutki w postaci zapłaty renty z tytułu niezdolności do pracy i innych świadczeń należnych z ubezpieczenia wypadkowego, w odróżnieniu od analogicznych świadczeń przysługujących na zasadach ogólnych. Sąd Najwyższy przyjął, że uzasadnione jest ujmowanie rozważanego związku przyczynowego jako relacji, w której przyczyną jest ogół równorzędnych wobec siebie zdarzeń, bez spełnienia których skutek nie mógłby nastąpić, a zatem przyjęcie teorii równowartości warunków, zgodnie z którą szkoda jest następstwem splotu przyczyn równoważnych, obejmujących wszystkie zdarzenia pozostające w relacji przyczyna - skutek tak długo, aż hipotetyczne wyeliminowanie jednej z przyczyn doprowadzi do wniosku o niemożliwości nastąpienia danego skutku. Wobec powyższego niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu art. 6 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby. Taki stan rzeczy istnieje niewątpliwie, gdy choroba zawodowa sama powoduje uszczerbek na zdrowiu uzasadniający zakwalifikowanie pracownika jako częściowo lub całkowicie niezdolnego do pracy. Zachodzi on

jednak również wówczas, gdy sama choroba zawodowa nie uzasadnia uznania pracownika za częściowo lub całkowicie niezdolnego do pracy, jednakże bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby, ponieważ pozostałe przyczyny niezdolności, np. inne choroby, nie wystarczają do jej powstania. W takim przypadku stopień, w jakim choroba zawodowa przyczynia się do niezdolności nie ma znaczenia, ważne jest to, że przesądza ona o wystąpieniu niezdolności do pracy, stanowiąc jej istotną przyczynę (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 147/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 145; z dnia 7 kwietnia 2010 r., I UK 338/09, LEX nr 604208; z dnia 17 maja 2016 r., I UK 209/15, LEX nr 2061182; z dnia 18 listopada 2020 r., III UK 226/19, OSNP 2021, nr 8, poz. 96; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2017 r., II UK 452/16, niepublikowane).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny podzielił powyższe stanowisko Sądu Najwyższego. Wskazał, że do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze z pracy niezbędne jest stwierdzenie związku przyczynowego pomiędzy tym wypadkiem, a niezdolnością do pracy. Związek ten należy rozumieć jako obiektywnie istniejące następstwo faktów i zależność tego rodzaju, że jeden poprzedza drugi i zdolny jest go wywołać. Wypadek, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powinien być istotną przyczyną niezdolności do pracy. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Apelacyjny nie tylko dokonał zatem prawidłowej wykładni art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej, ale również wyprowadził z niej prawidłowe wnioski. Zauważyć należy, że to skarżący wskazując na oczywistą zasadność złożonej skargi pozornie podziela stanowisko Sądu Najwyższego, w myśl którego wypadek musi stanowić istotną przyczynę niezdolności do pracy, de facto natomiast prezentuje koncepcję, w myśl której dochodzone świadczenie powinno zostać przyznane skarżącemu już w sytuacji, gdy nie można wykluczyć związku między wypadkiem w drodze z pracy a mającą miejsce po upływie kilkunastu lat niezdolnością skarżącego do pracy. Tym samym, to skarżący, podnosząc że biegli wskazywali na dominujące przyczyny niezdolności do pracy, a pod względem medycznym nie wykluczali związku między obrażeniami odniesionymi wskutek wypadku w drodze z pracy a niezdolnością do pracy,

odchodzi od przyjętej w orzecznictwie wykładni art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy wypadkowej.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

as